

**Goldsaver**<sup>™</sup>

+

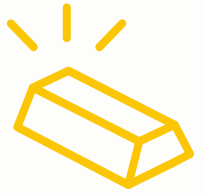
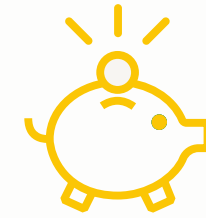
**sof** subiektywnie  
o finansach

RAPORT

# Jak lokować oszczędności w złocie?



# Spis treści



- 3 Wstęp
- 4 Ponadczasowa wartość złota
- 5 Czas to pieniądz. Ale to musi być wiarygodny pieniądz
- 6 Pieniądz bez pokrycia w złocie. Jak to się stało?
- 7 1 000 lat złota. Jak chroniło wartość?
- 8 Dlaczego złoto nigdy nie będzie bezwartościowe?
- 8 Jaka będzie przyszłość?
- 9 3 formy, w których można kupić złoto
- 9 Złoto czy srebro? Czym się różnią?
- 10 Złote monety bulionowe. Poznaj „wielką szóstkę”
- 11 Zakup fizycznego złota. Jak to zrobić bezpiecznie?
- 12 Jak sprawdzić autentyczność złotej sztabki lub monety? Trzy testy
- 12 Jakie są łatwo dostępne metody weryfikacji złota?
- 13 Czym jest Goldsaver?
- 13 Kupowanie złota w 5 prostych krokach
- 13 Czy wiesz, dlaczego kupujesz sztabkę o wadze 1 uncji?
- 14 Dlaczego warto oszczędzać w złocie?
- 15 Jak szybko sztabka złota może być w Twoich rękach?

# Maciej Samcik

Ekonomista, redaktor naczelny **Subiektywnie o finansach**



”

Ostatnie lata mocno dały nam w kość. Najpierw pandemia COVID-19, potem wybuch wojny tuż za naszymi granicami, a na koniec jeszcze – jako konsekwencja tego wszystkiego – kryzys inflacyjny. I niepewna przyszłość. Chciałbym się mylić, ale obawiam się, że kolejne dekady nie będą już tak spokojne, jak poprzednie, gdy cieszyliśmy się dobrobytem i nieprzerwanym wzrostem gospodarczym.

Gdy niepewność zagląda w oczy, zastanawiamy się, jak zabezpieczyć realną wartość tego, czego się już dorobiliśmy oraz naszej obecnej pracy. W erze wysokiej inflacji depozyty bankowe straciły atut „magazynu wartości”. Nieruchomości nie są już tak pewną lokatą kapitału, jak przed wojną w Ukrainie. Na inwestycjach na rynku kapitałowym wciąż zna się niewiele. Kupowanie walut obcych i ich zakopywanie w ogródku to też nie jest gwarantowany sposób na ochronę wartości oszczędności (no i trzeba mieć ogródek).

Nie znamy przyszłości. Dlatego zdecydowanie odradzam wykorzystywanie tylko jednego – nawet najpewniejszego, jak się dziś wydaje – sposobu lokowania oszczędności. Nie trzymajmy pieniędzy ani w jednym miejscu, ani

w jednej klasie aktywów, ani w jednym „stanie skupienia”. Część oszczędności musi być ulokowana w materialnych aktywach, a część w produktach finansowych z całego świata.

Wśród tych materialnych aktywów, jednym z najbardziej dostępnych jest złoto. Uncja złota kosztuje niecałe 10 000 zł i da się ją zamknąć w jednej monecie, którą można schować w bezpiecznym miejscu, w kieszeni, w podeszwie buta. Złoto nie daje gwarancji, że za 5-10 lat będzie więcej warte. Ale przez 1 000 lat pokazało, że w długich horyzontach czasowych chroni realną wartość ulokowanego w nim kapitału.

Złoto materialne ma jeden atut: w momentach kryzysowych jego wartość „odkleja” się od wartości złota „papierowego”, czyli tego, które występuje w formie kontraktów terminowych, funduszy inwestycyjnych czy ETF-ów. W czasie pandemii COVID-19 fizyczne złoto było nawet o 20% droższe od papierowego. W moim prywatnym portfelu kilka procent zajmuje właśnie fizyczne złoto, jako „ubezpieczenie” od kryzysu lub zniszczenia wartości pieniądza „papierowego”.

# Michał Tekliński

Ekspert rynku złota **GoldSaver**



”

Żyjemy w czasach czarnych łabędzi. Gdy Nassim Taleb opisywał zjawisko „czarnego łabędzia”, charakteryzował je jako niespodziewane wydarzenie, które ostatecznie okazuje się przełomem bardzo mocno zmieniającym świat. Rok 2020 i wybuch pandemii okazały się początkiem całej serii niespodziewanych zdarzeń, które wpłynęły na naszą rzeczywistość. Wybuch wojny, kryzys inflacyjny, narastające napięcia pomiędzy USA a Chinami, obawy przed recesją... To tylko kilka historii, którymi żyje świat. W takiej sytuacji trudno mówić o czarnych łabędziach jako o zdarzeniach rzadkich. Co wobec takich wyzwań może zrobić zwykły obywatel? Jak powinien o siebie zadbać?

Spokój ducha może zapewnić poczucie bezpieczeństwa, w szczególności bezpieczeństwa finansowego. Polacy w zdecydowanej większości, jeśli tylko mogą, upatrują swoich szans na ochronę majątku w lokatach bankowych lub kontach oszczędnościowych. Oczywiście nie jest to rozwiązanie złe, natomiast na rynku dostępne jest przecież narzędzie, które zweryfikowało się pozytywnie przez ostatnie ponad 1 000 lat.

Mowa o złocie fizycznym w postaci monet czy sztabek, które cały czas jest postrzegane jako coś nieosiągalnego. Świadomość, że są to produkty ogólnodostępne, pozwalające zabezpieczyć majątek, nadal jest bardzo mała.

Złoto pokazuje swój blask w czasach największych niepokojów. Wtedy każdy, kto je posiada, dostrzega jego olbrzymie zalety. Warto jednak, żeby o ochronie i zabezpieczeniu swojego majątku złotem, myśleć także w czasach względnego spokoju. Wtedy łatwiej i bez zbędnych stresów będzie można przeżyć kolejne spotkanie z czarnym łabędziem.

1923



2023



pierwsze auto  
z masowej  
produkcji (USA)



auto średniej klasy  
(USA)



319 USD



30 000 USD



20 USD  
1 uncja złota



1 900 USD  
1 uncja złota



16 uncji  
cena w złocie



16 uncji  
cena w złocie

## Ponadczasowa wartość złota

100 lat temu za 300 dolarów można było kupić auto w USA lub 16 uncji złota. Innymi słowy: pierwsze masowej produkcji auto w USA kosztowało mniej więcej tyle, co 16 uncji złota. Dziś auto średniej klasy w USA również możemy kupić za równowartość ok. 16 uncji złota. Ale nie jest to już 300 dolarów. Jest to raczej kwota bliższa 30 000 dolarów. Ten przykład obrazuje, jak na przestrzeni stulecia dolar tracił na wartości względem dóbr konsumpcyjnych i względem złota, które zachowało swoją wartość.

# Czas to pieniądz. Ale to musi być wiarygodny pieniądz

W naszym życiu pieniądz odgrywa bardzo ważną rolę. Odzwierciedla wartość naszej pracy i poświęconego na nią czasu – dostajemy go i możemy zamienić na różne dobra i usługi. Gdyby nie było pieniądza, to producent mebli musiałby płacić rolnikowi meblami za ziemniaki, a rolnik ziemniakami za meble. Tak zresztą było przed pojawieniem się złota czy srebra.

Rzecz w tym, żeby nośnik wartości był stabilny, bezpieczny i powszechnie akceptowany. Niewielka sieć akceptacji oraz niestabilność jest np. wadą kryptowalut, takich jak bitcoin. Trudno przechowywać wartość w czymś, czego notowania rynkowe zmieniają się jak w kalejdoskopie i co nie jest akceptowane w sklepach oraz w kantorach wymiany walut.

Dlatego właśnie do przechowywania oszczędności wykorzystujemy tylko najstabilniejsze i najszerzej akceptowane na świecie (albo przynajmniej łatwo wymienialne) odmiany pieniądza. Obecnie są to najczęściej „twarde waluty”. Pewnie nie wiecie, że „najtwardsza waluta”

na świecie, czyli amerykański dolar, w ciągu ostatnich 100 lat zdevaluował swą wartość o 97%. Drukuje się go coraz więcej, a więc jest podatny na inflację. Ale jego wartość realna i tak spada znacznie wolniej niż innych walut.

Przez tysiące lat główną formą pieniądza były monety z kruszców. Banknoty pojawiły się jako kwity depozytowe emitowane przez banki. Po okazaniu banknotu jego emitent miał obowiązek wypłacić ekwiwalent w kruszcu. Pierwsze banknoty pojawiły się w Chinach w IX w., w XIII w. stosowali je także Mongołowie. W Europie pierwsze banknoty pojawiły się w XVII w.

Pierwszym nowożytnym bankiem państwowym był Bank Szwecji (Sveriges Riksbank) założony w 1668 r. na mocy decyzji szwedzkiego parlamentu. Instytucja ta stopniowo rozwijała się i z czasem zaczęła produkować banknoty wypisywane ręcznie, które wydawane były w zamian za monety kruszczowe (będące wówczas środkiem płatniczym).

Banknoty upowszechniły się i zaczęły wypierać pieniądz kruszczowy, stając się źródłem dochodów banków. Pojawił się jednak pewien problem. Banki, w celu przyciągnięcia klientów, zaczęły emitować banknoty na sumę wyższą niż wartość złożonych depozytów. Tak, to był ten moment, w którym na świecie po raz pierwszy pojawiła się inflacja.



## Pieniądz bez pokrycia w złocie. Jak to się stało?

Wraz ze wzrostem roli banków w finansowaniu gospodarki (wzrost wartości udzielanych kredytów) oraz roli pieniądza i walut w handlu międzynarodowym, przywódcy największych państw doszli do wniosku, że należy zerwać z powiązaniem emisji pieniądza z wartością złota znajdującego się w bankach (wzmacnianie się państw spowodowało, że emisję pieniądza przejęły banki państw).

Dziś kreacja pieniądza jest dużo bardziej skomplikowanym procesem niż kiedyś. Banki komercyjne emitują pieniądz kredytowy w formie bezgotówkowej (na podstawie systemu rezerwy częściowej, czyli muszą mieć pokrycie kredytów w wysokości ok. 10% własnego kapitału), a bank centralny drukuje monety i banknoty na wypadek, gdyby klienci chcieli wymienić pieniądz bezgotówkowy na gotówkę. Z kolei bank centralny reguluje podaż pieniądza poprzez skup obligacji emitowanych przez rządy. Na konferencji w Bretton Woods postanowiono, że państwa mają obowiązek

stosować politykę pieniężną w celu utrzymania kursów walut na stabilnym poziomie. Kursy miały być ustalane na podstawie parytetu złota, ale gdy podaż dolara – najważniejszej waluty na świecie – rosła szybciej od podaży złota, ustalony w Bretton Woods kurs 35 dolarów za 1 uncję złota stał się niemożliwy do utrzymania. W 1971 r. USA wstrzymały wymienialność dolara na złoto.

To, że pieniądz się unowocześnił i może być kreowany – w pewnym sensie – „z powietrza”, stało się podwalinami do przekształcenia złota ze środka płatniczego w magazyn wartości. Nie wiemy, jak skończy się era „papierowego” pieniądza, którego emisja nie jest z niczym powiązana. Na razie jego wartość jest coraz mniejsza (inflacja), co jest kolejnym argumentem na rzecz ponadczasowej wartości złota.

# 1 000 lat złota. Jak chroniło wartość?

1923 •••• → 2023

Historycy Denis Cardonne i Edward Gibbon zbadali niedawno finanse Jego Wysokości Abder Rahmana III, władcy Kordoby z X w. (czyli królestwa islamskiego, które obejmowało wtedy Andaluzję i większość Hiszpanii). Jednocześnie pokazali bardzo długoterminowe, obejmujące 1 000 lat wyliczenia dotyczące wartości złota.

Rocznie Rahman III – a w zasadzie jego poborcy podatkowi – zbierali ok. 12 mln dinarów podatków. Dinar był wówczas bity ze szczerego złota. 1 dinar zawierał 4,25 g złota. 12 mln dinarów byłoby więc dziś warte 2 mld dolarów albo niecałe 8 mld zł złotych. Populacja Kordoby jest szacowana na ok pół miliona obywateli. To by

oznaczało, że jeden obywatel oddawał przeciętnie na podatki równowartość dzisiejszych 4 000 dolarów.

Naukowcy zauważają, że to bardzo podobna liczba do dzisiejszego rocznego podatku dochodowego per capita w USA – wynosi mniej więcej 4 100 dolarów rocznie na podatnika. Wiadomo, że USA są dziś wielokrotnie większym krajem niż islamska Kordoba 1 000 lat temu, ale jeśli założymy, że przeciętna stopa opodatkowania na przestrzeni wieków jest mniej więcej taka sama i wynosi 20-25% dochodu, to dojdziemy do wniosku, że gdyby mieszkańca Kordoby przenieść w dzisiejsze czasy, to jego złote monety zamie-

nione na dolary pozwoliłyby mu na osiągnięcie podobnego standardu życia, co współczesnym Amerykanom.

Zapiski z tego samego okresu w historii islamu pokazują, że domy zamożnych osób były wówczas wyceniane na 10 000 dinarów. Natomiast najbogatsze rezydencje kosztowały 30 000 dinarów, na co było stać tylko ultra-bogaty. Jedna uncja złota była warta mniej więcej 7,5 dinarów, czyli cena rezydencji w przeliczeniu na złoto wynosiła od 1 350 do 4 000 uncji. Przy obecnej cenie uncji złota mamy 1,5 – 5 mln dolarów. Tyle dzisiaj wciąż kosztują domy z wyższej półki.



# Dlaczego złoto nigdy nie będzie bezwartościowe?

Maciej Samcik – ekonomista, redaktor naczelny **Subiektywnie o finansach**

”

Złoto zawsze będzie miało wartość, bo od zawsze jest „walutą”, a jego wycena jest globalna. To różni je np. od nieruchomości. Ten sam apartament na Florydzie i w Warszawie będzie miał inną wartość, bo jego wycena będzie uzależniona od ceny pieniądza i od wzrostu wynagrodzeń w danym miejscu. Im więcej pieniędzy mają ludzie w kieszeni, tym nieruchomości są tam droższe.

Ten mechanizm nie dotyczy złota – na każdym krańcu świata jest warte tyle samo (jest wyceniane w dolarach). Jego wartości nie zniszczy żaden rząd ani bank centralny. Oczywiście – jego wartość będzie raz większa, raz mniejsza. Przeważnie nawet trudna do ustalenia. Ale gdy nadchodzi kryzys, zawsze okazuje się, że złoto fizyczne jest znacznie cenniejsze niż „papierowe”.

Mając złotą monetę, mamy coś, w czym „zdeponowaliśmy” wartość i co będzie ją przechowywało w długim terminie. Ograniczona podaż i rosnące koszty wydobycia złota powodują, że jego wartość zmienia się w mniej-

szym stopniu niż wartość akcji giełdowych spółek. Zachowa swoją wartość nawet wtedy, gdy „wyłączą prąd”.

Złoto to wreszcie zupełnie inna klasa aktywów niż akcje, obligacje, bankowe depozyty i nieruchomości. To „coś innego” w portfelu, co będzie zyskiwało na wartości wtedy, gdy na rynkach finansowych zapanuje strach. A więc w pewnym sensie są to aktywa „antycykliczne”. Jeśli na świecie jest dobrze, złoto przeważnie jest tanie. Ale kiedy jest niestabilnie, niebezpiecznie, niepewnie – pokazuje blask.

Złoto jest powszechnie uznawanym sposobem przechowywania wartości, a jego znaczenie wynika z faktu, że nie da się go „dodrukować”. Jego ilość na ziemi jest ograniczona i więcej go nie będzie. Po drugie złoto jest powszechnie akceptowaną „walutą”, o czym świadczy choćby fakt, że jego olbrzymie ilości przechowują banki centralne (jako rezerwy walutowe). Nie sympatyzując w żadnym obszarze z Rosją, warto zwrócić uwagę, że zagraniczne rezerwy walutowe

należące do Centralnego Banku Federacji Rosyjskiej zostały zamrożone.

A złoto nie. Po raz kolejny okazało się, że nawet w XXI w. złoto jest ważnym aktywem w skarbcu banku centralnego.

W moim portfelu złoto jest nie tyle sposobem na ochronę przed inflacją, a raczej przed utratą wartości złotego. Zamieniając zarobione pieniądze na złoto – wyceniane na całym świecie w dolarach – zabezpieczam się przed taką sytuacją, jaką mieliśmy choćby niedawno z powodu wojennych strachów: euro i dolar po 5 zł. Nawet jeśli złoto wyceniane w dolarach stoi w miejscu lub tanieje, to jeśli wartość polskiej waluty spada – jestem zabezpieczony przed erozją realnej wartości moich oszczędności.



## Jaka będzie przyszłość?

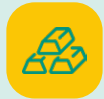
”

Tego nie wiemy. Według sceptyków złoto nie generuje żadnego przychodu, nie wypłaca odsetek ani dywidendy. Posiadanie i przechowywanie złota może generować dodatkowe koszty. W dodatku analitycy podliczają, że obecne ceny złota są zbyt wysokie, napompowane przez spekulantów, a „prawdziwa” cena kruszcu (odzwierciedlająca spadek realnej wartości dolara) powinna wynosić najwyżej 1 300 – 1 400 dolarów za uncję.

Być może mają trochę racji. W 1970 r. bochenek chleba kosztował ćwierć dolara, zaś uncja złota miała wartość 42 dolarów. Za jedną uncję złota można było kupić 160 bochenków chleba. Pięćdziesiąt lat później średni koszt jednego bochenka chleba wynosił 2,5 dolara. Za uncję złota (tym razem wycenioną na 1 200 dolarów) można było kupić 500 bochenków chleba. Z tego wynika, że złoto jest „za drogie”. Ale czy to oznacza, że nie może być droższe za kolejnych 50 lat, gdy zadłużenie świata rośnie, banki drżą w posiadach, a emisja pieniądza elektronicznego przebija kolejne sufity?



## 3 formy, w których można kupić złoto



### Zakup fizycznych monet lub sztabek

Monety dzielą się na bulionowe oraz kolekcjonerskie. Te drugie mają unikalny wzór, dlatego są droższe. Tym samym wiążą się z dodatkowym ryzykiem – jeśli z czasem staną się obiektem pożądanym, dodatkowo zyskają na wartości. Jeśli nie, ich wartość spadnie w okolice wartości kruszcu, z którego są wybite. W takim razie – wybrać sztabkę czy monetę? Różnica jest niewielka. Klasyczne monety mają wagę 1 uncji, a sztabki mogą być lżejsze lub cięższe. Banki centralne przechowują swoje rezerwy walutowe w złocie w sztabkach. Ale z punktu widzenia zwykłego kupującego to wyłącznie kwestia gustu.



### Zakup udziałów w funduszu inwestycyjnym lub ETF-ie, którego wycena zależy od ceny złota

I tutaj znów mamy podział: są fundusze inwestycyjne i ETF-y (Exchange Traded Fund – fundusz notowany na giełdzie), które kupują fizyczne złoto i przechowują dla klientów sztabki, jak i takie, które kupują tylko kontrakty terminowe na zakup kruszcu i systematycznie je rolują (czyli wymieniają na kolejne serie). Osobiście wolę te fundusze i ETF-y, którym bliżej do „prawdziwego” złota (nie mają własnych skarbców, po prostu inwestują w papiery wartościowe zabezpieczone fizycznym kruszcem spoczywającym w innym skarbcu).



### Zakup akcji kopalń złota

Są to firmy z Australii, Kanady, Afryki Południowej, notowane na największych światowych giełdach. Ceny ich akcji są uzależnione od ceny złota (bo im drożej to złoto sprzedadzą, tym mają wyższy zysk), ale też od koniunktury na rynku kapitałowym oraz od czynników lokalnych (np. koszty pracy) i związanych z konkretnym biznesem (np. ile czystego złota i przy jakich kosztach da się wycisnąć z rudy wydobywanej z ziemi w danej kopalni).

25 największych koncernów zajmujących się wydobyciem złota w zeszłym roku miało średnie koszty wydobycia na poziomie 1 085 dolarów za uncję. Im droższe złoto, tym kopalnie osiągają wyższe zyski.

## Złoto czy srebro? Czym się różnią?

Gdy inwestorzy nie przewidują inflacji lub innych zakłóceń monetarnych, skłaniają się ku bezpieczeństwu i stabilności złota. Kiedy spodziewają się rosnącej inflacji lub innych rodzajów niestabilności walutowej, swoją uwagę kierują ku większemu potencjałowi wzrostu ceny srebra. Wtedy stosunek ceny złota do srebra spada, ponieważ kupujący „pchają” cenę srebra szybciej niż złota.

Wahania te zazwyczaj występują w zakresie od 40 do 80 uncji srebra na 1 uncję złota. Przy tym wysoka liczba sugeruje, że srebro jest tanie w stosunku do złota, a niska liczba oznacza, że złoto jest tanie w stosunku do srebra. Odchylenia w obu kierunkach są ważnymi sygnałami. Dziś srebro jest nieco niedowartościowane.

Dlaczego srebro jest o wiele bardziej zmienne niż złoto? Ponieważ jest to znacznie mniejszy rynek. Większość złota, jakie kiedykolwiek wydobyto, jest nadal dostępna w postaci sztabek i biżuterii. Natomiast srebro jest stosowane w produktach przemysłowych i często nie jest poddawane recyklingowi. Rezultatem jest świat ze znacznie większą ilością złota niż srebra (w przeliczeniu na dolary). Dlatego wystarczy niewielka ilość nowego popytu inwestycyjnego na srebro, aby radykalnie zmienić jego cenę.



## Złote monety bulionowe. Poznaj „wielką szóstkę”

Złotych monet jest mnóstwo, jednak tych, które uchodzą za inwestycyjne (określane także jako bulionowe lub lokacyjne), jest niewiele. Charakteryzuje je koncentracja na minimalnej marży handlowej. Innymi słowy – monety inwestycyjne mają w założeniu cenę jak najbliższą cenie surowca, z którego są wykonane.

Cztery monety są wykonane z czystego złota, co oznacza, że zawierają 1 uncję trojańską tego metalu i tyle samo też ważą. Są to: Australian Kangaroo, Britannia, Maple Leaf oraz Wiener Philharmoniker.

Dwie pozostałe monety, tj. American Eagle oraz Krugerrand, mają po 31,1 g czystego złota oraz domieszkę w postaci innych metali. W przypadku Krugerranda miedzi, a w przypadku „Orła” srebra i miedzi. Ogólna czystość takich monet wynosi 91,6%.

Dlaczego niektóre monety mają domieszki? Przez tysiące lat złoto było powszechnym środkiem płatniczym. Trzymano je w sakiewkach i skrzyniach oraz przekazywano z rąk do rąk, przez co ulegało tarcui. Monety musiały zawierać domieszkę innego metalu, aby były trwalsze.

### Najpopularniejsze złote monety pochodzą od „wielkiej szóstki”:



AUSTRALIA

**Australian Kangaroo**



STANY ZJEDNOCZONE

**American Eagle**



WIELKA BRYTANIA

**Britannia**



REPUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI

**Krugerrand**



KANADA

**Maple Leaf**



AUSTRIA

**Wiener Philharmoniker**

# Zakup fizycznego złota. Jak to zrobić bezpiecznie?



**Radzi Michał Tekliński, ekspert rynku złota Goldsaver.pl.** Z branżą złota i kamieni szlachetnych jest związany od ponad dekady, autor komentarzy i raportów rynkowych. W Grupie Goldenmark, która stoi za sklepem Goldsaver.pl, odpowiada za koordynację bezpośredniej współpracy z największymi producentami i dostawcami złota i diamentów na całym świecie.



1

## Określ cel. Kiedy kupować złoto fizyczne, a kiedy papierowe?

Złoto wybieramy, gdy szukamy bezpieczeństwa oraz ochrony kapitału i jego siły nabywczej w długim terminie. Fizyczny produkt (sztabka czy moneta) nie będzie najlepszym wyborem, gdy chcemy spekulować, kupować i sprzedawać kruszec co kilka miesięcy. Ze złota budujemy fundament dla swojego majątku i bezpieczeństwa finansowego. Oszczędności to z definicji nadwyżki finansowe odłożone na później. Dlatego nie należy kupować złota na kredyt.

3

## Wybierz produkt

Gdy naszym celem jest długoterminowa lokata, skupmy się na sztabkach od producentów, którzy posiadają akredytacje LBMA (Londyńskiego Stowarzyszenia Rynku Kruszców) oraz na monetach „wielkiej szóstki”. Są to produkty rozpoznawalne i uznane na całym świecie, które wszędzie zostaną z łatwością zweryfikowane, wycenione jak złoto lokacyjne i tym samym bez problemu sprzedane. Producenci z akredytacją, których sztabki można kupić w Polsce to m.in.: C-Hafner, Rand Refinery, PAMP, Valcambi, Umicore. Mają od 1 g do 1 kg.

2

## Wybierz sprzedawcę. Jak nie dać się oszukać?

Wyznacznikiem wiarygodności sprzedawcy metali są procedury bezpieczeństwa, know-how dotyczące skupu złota i jego weryfikacji, standardy obsługi klienta, a także dostępność produktów. Postaw na firmę, która dysponuje siecią stacjonarnych punktów z szeroką ofertą produktów dostępnych w sprzedaży „od ręki”, tak jak w ogólnopolskiej sieci Goldenmark, do której należy Goldsaver. To nie tylko kwestia prestiżu, ale też realne koszty, na które może sobie pozwolić jedynie przedsiębiorstwo o dużej płynności finansowej. Jednocześnie rzetelny sprzedawca weryfikuje każdy produkt przed przekazaniem do klienta.

4

## Sprawdź zabezpieczenia

Zabezpieczeniem sztabki jest numer seryjny, który jest wybity na sztabce. Znajduje się także na certyfikacie – najczęściej na specjalnym opakowaniu typu certipack, które łączy w sobie cechy opakowania i certyfikatu. Certipack gwarantuje, że sztabka nie była z niego wyjmowana od producenta wprost do naszych rąk. Nie da się go otworzyć i zamknąć w taki sposób, aby nie zostawić śladów. Takie opakowanie to również ochrona sztabki przed uszkodzeniem.

## Jak sprawdzić autentyczność złotej sztabki lub monety? 3 testy

**Pierwszy checkpoint** to wybór zaufanego dostawcy, który oferuje produkty najwyższej klasy od światowych producentów – nietrudne do zweryfikowana, rozpoznawalne na całym świecie, a także łatwe w odsprzedaży. Takimi produktami są sztabki od producentów z akredytacją LBMA oraz monety bulionowe z „wielkiej szóstki”.

**Po drugie**, niezależnie od źródła, każdy produkt w firmie specjalizującej się w handlu kruszcami jest weryfikowany. Potwierdzeniem jest certyfikat autentyczności, który wystawiany jest do każdego produktu sprzedawanego przez Goldenmark, dostawcę sklepu internetowego Goldsaver.

**Trzecim testem** jest możliwość weryfikacji towaru w momencie zakupu lub odbioru (jeżeli składamy zamówienie przez internet). W stacjonarnych salonach sprzedaży (tak jak w ogólnopolskiej sieci Goldenmark) klient ma możliwość weryfikacji produktów z doradcą przy wykorzystaniu standardowych testów.



## Jakie są łatwo dostępne metody weryfikacji złota?

Istnieją dwa testy, które pozwalają sprawdzić autentyczność sztabek i monet. Polegają na porównaniu wymiaru oraz wymiaru plus wagi magnetycznej. Bardzo trudno podrobić wymiar sztabki lub monety zachowując przy tym ich wagę. Zazwyczaj, jeżeli waga się zgadza, to podrobiona moneta ma inny wymiar niż podawany przez producenta. Żeby to sprawdzić, wystarczy waga i suwmiarka.

Zbliżoną gęstość do złota ma wolfram, który może być stosowany do fałszowania produktów. Żeby to wykluczyć, z pomocą przychodzi magnes. Złoto jest w minimalnym stopniu odpychane przez magnes, natomiast wolfram jest minimalnie przyciągany. Precyzyjnie sprawdza to waga magnetyczna. Pokazuje zarówno kierunek (przyciąganie lub odpychanie), jak i siłę, z jaką zachodzi relacja.

## Czym jest Goldsaver?

Zakup złota jeszcze nigdy nie był taki łatwy, wygodny, a przede wszystkim dostępny niemal dla każdego. Na rynku pojawił się nowy sklep internetowy – Goldsaver. Można w nim kupić 1-uncjową sztabkę złota „po kawałku”, zaczynając od 50 zł.

Twórcą sklepu Goldsaver jest Goldenmark, jeden z największych w Polsce sprzedawców metali szlachetnych. Przez prawie 13 lat działalności Goldenmark, do 2015 roku funkcjonujący na rynku jako Mennica Wrocławska, dostarczył Polakom ponad pół miliona uncji fizycznego złota, czyli ponad 16,6 t kruszcu. To jedna z nielicznych firm zajmujących się handlem złotem inwestycyjnym, która ma sieć placówek w całej Polsce.

Goldsaver pozwala na zakup sztabki złota „po kawałku”, za dowolną kwotę zaczynającą się od 50 zł, od czasu do czasu, tak długo, aż uzbiera się 1-uncjowa sztabka. Dlatego nie trzeba wydawać jednorazowo ok. 9 000 zł. Poszczególne kawałki złota kupuje się po aktualnych cenach, więc cena 1 uncji jest tak naprawdę średnią wszystkich zakupów.



## Kupowanie złota w 5 prostych krokach

1

Rejestrujesz się w sklepie na [goldsaver.pl](https://goldsaver.pl) – łatwo, wygodnie, w kilka sekund.

2

Kupujesz złoto na własnych zasadach – ile chcesz, kiedy chcesz, już od 50 zł.

3

Każda wpłata to zakup złota – po transakcji otrzymujesz fakturę.

4

W dowolnym momencie możesz sprawdzić ilość kupionego przez siebie złota.

5

Gdy uzbierasz 1-uncjową sztabkę, czyli 31,1 g, odbierasz ją w salonie Goldenmark, w paczkomacie lub kurierem.

W każdym momencie możesz sprzedać zgromadzone złoto – także, zanim kupisz całą 1-uncjową sztabkę.

## Czy wiesz, dlaczego kupujesz sztabkę o wadze 1 uncji?

Uncja trojańska to jednostka miary służąca określeniu wagi metali szlachetnych, takich jak złoto, srebro lub platyna. Sztabka 1-uncjowa znajduje się w ofercie wszystkich renomowanych dostawców złota fizycznego. Jej popularność wynika z kilku czynników: jest poręczna i atrakcyjna cenowo w porównaniu do sztabek o mniejszej wadze. Jednocześnie, przez duże rozpowszechnienie na rynku, zapewnia łatwość zbycia, a co za tym idzie – gwarantuje dużą płynność.

Nazwa uncji trojańskiej wywodzi się od francuskiego miasta Troyes, które w średniowieczu pełniło rolę ważnego ośrodka handlowego. Przyjmuje się, że to właśnie tam powstała znormalizowana jednostka wagowa odpowiadająca 31,1 g, która ułatwiała międzynarodowe rozliczenia handlowe. Dziś uncja trojańska, oznaczana symbolem „oz”, to podstawowa jednostka wagi metali szlachetnych, w której cena złota notowana jest na giełdzie.

## „Chcę oszczędzać 100 zł tygodniowo, albo 500 zł miesięcznie. Ale jak?”



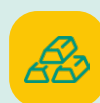
Maciej Samcik, ekonomista,  
redaktor naczelny  
**Subiektywnie o finansach**

”

Ostatnio pisze do mnie sporo osób z pytaniem o to, jak np. lokować 100, 500, 1 000 zł miesięcznych oszczędności. Kupowanie sztabki złota „po kawałku” może być jednym z pomysłów.

Oszczędzamy na nią we własnym tempie, kupujemy w takich kawałkach, jakie chcemy i po takich cenach, jakie w danym momencie występują na rynku. Uśredniamy cenę nabycia i nie ryzykujemy, że kupimy dużą porcję po najwyższej cenie.

# Dlaczego warto oszczędzać w złocie?



## Fizyczność

W przeciwieństwie do wielu instrumentów finansowych, które w dzisiejszych czasach mają postać zapisu cyfrowego, sztabka złota jest czymś, co możemy schować do kieszeni i zabrać w dowolne miejsce na świecie. Nie potrzebujemy do tego łącza internetowego ani nawet prądu. Innymi fizycznymi dobrami są np. nieruchomości, ale nie da się ich przemieścić. Dlatego złoto jest zarówno fizyczne, jak i mobilne.



## Podatki

Ogromnym atutem złota są także korzyści podatkowe. Jest zwolnione z podatku od zysków kapitałowych, a także z podatku dochodowego, o ile odsprzedaż kruszcu nastąpi po upływie 6 miesięcy od momentu zakupu. Absolutnie unikalną cechą złota, jest również zwolnienie z podatku VAT na terenie Unii Europejskiej.



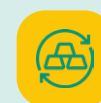
## Dużo kapitału w niewielkiej postaci

Złoto jest „gęste” – nie tylko z punktu widzenia fizyki, ale także ekonomii. 1-kilogramowa sztabka kosztuje ok. 280 000 – 290 000 zł i jest mniejsza od smartfona. Sztabki od 1 do 100 g zapakowane są w opakowanie typu certipack. Mają wielkość zbliżoną do karty bankomatowej lub dowodu osobistego i bez problemu mieszczą się w portfelu.



## Niski próg wejścia

Na rynku dostępne są różnorodne wielkości sztabek i monet. Najmniejsze, powszechnie dostępne sztabki ważą 1 g i kosztują ok. 300–400 zł. Nawet jeżeli ktoś nie jest w stanie pozwolić sobie na taki jednorazowy wydatek, może to zrobić w ciągu dwóch czy trzech miesięcy. Z Goldsaverem sprawa jest jeszcze prostsza – pozwala na zakup 1-uncjowych sztabek „po kawałku”, zaczynając od 50 zł.



## Płynność

Złoto można bardzo łatwo kupić i równie łatwo odsprzedać. Poprzez płynność rozumie się także podzielność. Mając sztabkę o wadze 100 g, bez problemu możemy zamienić ją na dwie sztabki 50-gramowe i jedną z nich sprzedać. To właściwie praktycznie niemożliwe, chociażby w przypadku nieruchomości.



## Globalny charakter

W przeciwieństwie do akcji, obligacji, walut czy nieruchomości, które na stałe przypisane są do określonej lokacji, złoto nie posiada emitenta i kraju emisji. Zasadniczo nie jest przypisane do żadnego kraju, a jednocześnie jest respektowane wszędzie. Sztabkę złota sprzedamy równie łatwo w Polsce, jak i w każdym innym kraju.

# Jak szybko sztabka złota może być w Twoich rękach?



Kupując za **50 zł** miesięcznie  
otrzymasz swoją sztabkę złota  
po **166 miesiącach\***,



Kupując za **2 000 zł** miesięcznie  
otrzymasz swoją sztabkę złota  
po **4 miesiącach\***,



Kupując za **500 zł** miesięcznie  
otrzymasz swoją sztabkę złota  
po **17 miesiącach\***,



\*Cena złota w sklepie internetowym Goldenmark.com za sztabkę 1-uncjową w terminie realizacji 24h z dnia 29.06.2023 – 8306,49 pln.



# Goldsaver™

Najbliższy salon znajdziesz na

[GOLDENMARK.COM/SALONY](https://goldenmark.com/salony) →

801 000 478

INFO@GOLDSAVER.PL

Goldsaver, ul. Strzegomska 55a, 53-611 Wrocław

